Predator

2021-12-10



Czyli: Stary, oberwałeś i krwawisz. Ja nie mam czasu krwawić!

Nad południowoamerykańską dżunglą spada helikopter, w którym podróżował minister pewnego lokalnego państwa. Na ratunek zostaje wysłana grupa najemników. Nie może być to wojsko owego państwa, minister znajduje się po drugiej stronie granicy i prawdopodobnie wpadł w ręce rebeliantów. Nie byłoby dobrze widziane, gdyby całe tabuny wojska przekroczyły granicę. Co innego najemnicy. Na uratowaniu ministra bardzo mocno zależy CIA – ma być ważnym elementem operacji agencji w tym rejonie świata. To ma być prosta, jednodniowa operacja.

W grupie najemników są sami twardziele, wojownicy, którzy z nie jednego pieca jedli chleb. Potężnie zbudowani, nieogoleni, ogorzali, znakomicie wyszkoleni, używanie miniguna to nic specjalnego. Mogliby sami zdobyć niejedno państwo, czy zamiast 100% spirytusu, pić kwas z akumulatorów i nic sobie z tego nie robić. Oczywiście zamiast miodu jedzą pszczoły. Stereotypowi najemnicy z filmów lat 80. Są najlepsi z najlepszych. Grupą dowodzi Dutch (Arnold Schwarzenegger). Nie przypada mu do gustu to, że w operacji weźmie też udział jego stary przyjaciel Dillon (Carl Weathers), pracujący obecnie w CIA. Po przybyciu do celu ma ocenić sytuację i przejąć dowodzenie. Nie będą mieli wsparcia, są zdani sami na siebie, to również typowe.

Misja zaczyna się spokojnie. Najemnicy desantują się i rozpoczynają wędrówkę przez dżunglę do miejsca swojego przeznaczenia. Szybko odnajdują wrak zaginionego śmigłowca. Niestety jest on pusty. Piloci zostali zastrzeleni, a maszyna całkowicie wybebeszona. Ślady wskazują też kilka rzeczy, o których Dillon nie wspomniał. To nie są zwykli partyzanci, są za dobrze wyposażeni.

„Partyzanci” zostają szybko odnalezieni i wystrzelani. Zgodnie z przypuszczeniami, nie byli zwykłymi rebeliantami, mieli dobre, zewnętrzne źródło zaopatrzenia. Czyli CIA kłamie. Najemnicy mogliby się

już ewakuować, ale zlikwidowana została tylko główna baza partyzantów. Pozostałe oddziały są rozmieszczone w okolicy. Najemnicy muszą najpierw przekroczyć granicę, dopiero później mogą myśleć o powrocie do domu.

Nie wiedzą jeszcze, że nie są sami w tym oceanie roślinności. Nie chodzi tu jednak o to, że żyją tu dzikie zwierzęta, tubylcy, czy rebelianci. W tropikalnym lesie poluje myśliwy. Myśliwy z innego świata, pozaziemskiego. Predator. Szybko zaczyna polować na występującą tam zwierzynę, również i ludzi. Najemnicy trafiają na oskórowane zwłoki. To on będzie śmiertelnym utrapieniem dla najemników, a pokonanie go, wcale nie jest takie łatwe i pewne. Potrafi on stać się… niewidzialny.

„**Predator**" to czyste kino akcji z lat 80. Bez zbędnej fabuły, bez niepotrzebnych wstawek. Jest śmiertelnie niebezpieczny wróg, jest grupa uzbrojonych przepełnionych testosteronem po czubki głowy twardzieli, jest arsenał broni, cóż więcej potrzeba do rozwałki? Fabuła to tylko pretekst. Akcja ma być na pograniczu, a mapa pokazuje Brazylię i to rejony odległe od jej granic. Czyli nieważne gdzie się dzieje, a co się dzieje. :-)

Postać Predatora jest ciekawie pokazana, to nie jest maszynka do zabijania. Predator poluje, ale potrafi docenić przeciwnika i ma coś w rodzaju honoru. Zna się na pułapkach i polowaniu. Plus za takie cechy.

Sami najemnicy, to jak pisałem, twardziele. Uwielbiają jednolinijkowe teksty, krótkie, zwięzłe, zapadające w pamięć. Jako przykład idealnie pasuje dialog z samego początku recenzji. Nie jest to jedyny taki tekst.

Film ma swoje lata, tak więc efekty specjalne nic nie urywają (widzowi), ot takie przeciętne lata 80. Zestarzały się.

Nie oznacza to że sam „**Predator**" się zestarzał, nadal jest to dobre, męskie kino, gdzie nie trzeba w napięciu śledzić fabuły – nie można się w niej pogubić. „**Predatora**" ciągle dobrze się ogląda i sądzę, że powrót do niego po latach będzie takim samą przyjemnością, jaką był seans w dniu premiery.

Tytuł: **Predator**
Reżyseria John McTiernan

Arnold Schwarzenegger jako Dutch
Carl Weathers jako Dillon
Elpidia Carrillo jako Anna
Bill Duke jako Mac
Jesse Ventura jako Blain
Sonny Landham jako Billy
Richard Chaves jako Poncho
R.G. Armstrong jako Phillips
Shane Black jako Hawkins
Kevin Peter Hall jako Predator

Artur Wyszyński